

# DZIENNIK POMORSKI

**Przedpłata:**

W składowości miesięcznie	1,75 zł.
3 odczesaniem miesięcznie	1,85 zł.
W agencjach miesięcznie	1,85 zł.
Przez pocztę już z odczesaniem	2,08 zł.

W razie wypadków spowodowanych silną wiatrową, przeszkód w wychodzeniu, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów.

**Redakcja i Administracja: Chojnice, ul. Człuchowska 13.**

Podstawowe konto bankowe 201.082

Konto bankowe: Bank Powiatowy Chojnice.  
Miejska Kasa Oszczędności, Chojnice.

Tel. 44 Adres telegr. „Dziennik Pomorski”. Skryt. poczt. 83

**Chojnice, piątek 3 kwietnia 1925 r.**

**Ogłoszenia:**

Ogłoszenia na stronie 6-łamej od wiersza piąty lub jego miejsce 10 groszy — Rekl. na tekst wiersz 3-łamej 20 groszy — Ogłoszenia skomplikowane z nastrojeniem miejsca oraz z nieczytelnym skopiowaniem przy każdym poszczególnym wypadku 20% nadwyżki. Ogłoszenia z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Ogłoszenia przyjmują się do godz. 9. przed poł.

## Wybory na Prezydenta Rzeszy.

Podczas niedzielnego wyborów na Prezydenta Rzeszy jeden moment jest najważniejszy, a jest nim sprawa przyszłego cesarstwa niemieckiego.

Oto kandydat zjednoczonych stronnictw prawicowych, to jest nacjonalistów, stresemannowców i odłamu partii gospodarczej, Jarres otrzymał 10<sup>1/2</sup> milionów głosów na ogólną liczbę niespełna 28 milionów. Te 10<sup>1/2</sup> milionów należy policzyć na konto monarchistów, ponieważ odnośne stronnictwa otwarcie głoszą monarchję, postawili zatem na kandydata jawnego monarchistę. Jeżeli się do tego doliczy blisko 300 tys. głosów hitlerowca Ludendorffa i blisko 1 milion głosów Bawarczyka Helda, którzy są również monarchistami, natenczas wypadnie na monarchistów okrągiło 12 milionów głosów.

Monarchiczne gazety niemieckie wylewają gorzkie łzy nad tem, że się partje niemieckie nie połączyły, bo wówczas wyborcy byłby mieli więcej zaufania do wybrania prawicowego kandydata i byłby wówczas głosował niejeden, który się wstrzymał od głosowania. Mają dużo racji, bo istotnie głosowało 20 procent mniej wyborców, aniżeli przy wyborach do parlamentu niemieckiego. Czyby jednakże powiodło im się własnego Prezydenta przeprowadzić, to wielkie pytanie. Ale niebezpieczeństwo takie było.

Przy wyborach uzupełniających 26 kwietnia postawiony zostanie niewątpliwie tak zwany kompromisowy kandydat, to jest kandydat partji rozstrzygającej, a tą partją jest partja centrowa. Taki prezydent wybrany zostanie, jakiego centrowcy zażądata. Jeżeli pójdą z prawicą, wybrany zostanie prawicowiec, jeżeli pójdą z lewicą, wybrany zostanie lewicowiec. W każdym razie można przyjąć za pewnik, że jedna i druga strona chętnie zgodzą się na kandydaturę katolickiego Prezydenta Rzeszy, byle uzyskać od niego w przyszłości poparcie polityki.

Centrum ma jednak w obec samego siebie wielką odpowiedzialność. Sałada się bowiem i z prawicowców i z lewicowców, których wszystkich jednoczy wiara katolicka. Są zatem wśród nich tak monarchiści, jak republikanie. Naprzykład były kanclerz Wirth jest zagorzałym republikaninem. Niema zatem pewności co do tego, po której stronie centrum stanie przy wyborze przyszłego Prezydenta Rzeszy. Niełatwem mu to będzie, bo tu przecież nie idzie o to, czy rządzić w kierunku parlamentarnym prawicowym czy lewicowym, ale o to, czy Niemcy mają dążyć do utworzenia monarchji czy też mają wzmoocnić podstawy republiki, a to właśnie zależy teraz głównie od centrum. Musi ono zatem tak postęrować, ażeby go ani z jednej ani z drugiej strony nie miano za zdradców.

Jakkolwiek zatem partja centrum jest partją rozstrzygającą, to przypuszczać można, że zrzeknie się ona zaszczytu stawiania swego kandydata i skończy się na tem, że postawiony zostanie kandydat demokratyczny. Partja demokratyczna jest partją wybitnie republikańską. Z prawicową polityką niewiele ona ma wspólnego, ale w każdym razie umożliwiła ona głosować tak centrowcom jak i lewicę na wysuniętego kandydata. Tym kandydatem ma być podobno minister obrony krajowej Gessler.

Gdyby przy nadchodzących wyborach dostał się do rządów monarchista, to można być o tem przekonany, że dni republiki niemieckiej są policzone. Nowy Prezydent niczego bowiem nie pominie, ażeby przyspieszyć okrzyknięcie monarchji. Na wojsko zaś liczyć może.

**Kurs złotego**

z dnia 1. 4. 1925	
Gdańsk:	1 dolar = 5,21 złotych
	100 złoty = 101 guld. gd.
Warszawa:	1 dolar = 5,20 złotych
	1 gd. gul. = 0,99 złotych
Marki rentowe	= 1,23 <sup>1/2</sup> — 1,24 <sup>1/2</sup> złotych
1 dolar	= 5,16 <sup>1/2</sup> — 5,17 złotych

## Rezolucje, powzięte na Zjeździe Towarzystw Kupieckich w Chojnicach.

Dyskusja na zjeździe była bardzo ożywiona. Przedewszystkiem uderzano w monopole. Pan Hitter przedstawiał zebrałym szkody, jakie wyrządziły monopole, przedewszystkiem zaś monopol na tytoń. Odpowiadał, że wskutek biurokratycznych przepisów przy wprowadzeniu monopolu w życie stracił 14 tysięcy zł. Nakazano posyłać się zapałów do pewnego terminu, a następnie przepis sprzedaży przedłużano. Kto towar miał jeszcze, ten zyskał, inni poiracili majątki. Pan Hitter domagał się natychmiastowego pokasowania monopolu, co oczywiście możliwym nie jest. Dalej domagał się rezolucji na podwyższenie rabatu od sprzedaży do 25 procent, co jednogłośnie uchwalono. Skarżono się na lhbą administrację, której brak kupieckiej praktyczności. Z jednej bowiem strony goni się za przemytnikami gdańskimi, z drugiej brak własnego towaru, zwłaszcza cygar. Wyliczone, że wskutek monopolu stanęło 120 fabryk papierosów i cygar, a za to powstają liczne fabryki w Gdańsku, które mają obfitych odbiorców w przemytnikach.

Skarżono się dalsze na brak jasných przepisów celnych. Naprzykład 3 laski z Gdańska odciono na jednej stacji na 120 zł, zaś w Chojnicach należono na nie zaledwie 9 zł. cła. Za maszyny do mięsa żądają na jednej stacji 120, na drugiej 80 zł.

Pan Szopiński z Kościerzyny ubolewał nad założeniem hurtowni przez tamtejszy Bank powiatowy. Hurtownia prowadzi wszystko i zaopatruje sklepy w towary, robiąc im konkurencję. Na tę hurtownię wydaje się pieniądze publiczne, które powinny służyć na kredyty i zapomogi, ale na to znowu pieniądze niema, bo je hurtownia żąda. Pan poseł Krzywiński i centrala kupiecka postanowiły się tą sprawą zająć.

Pan Kurowski ze Starogardu stwierdził, że Ubezpieczalnia Krajowa zjada 90 proc. dochodów dla kilkunastu dyrektorów, a na ubezpieczenia wskutek tego nie starczy.

Pan Kaletta skarżył się na niesprawiedliwość z podatkami. Naprzykład współdzielnie cieszą się nadzwyczajnym popieraniem władz. Od nich wymaga się tylko pół proc. podatku obrotowego, mają węgiel tańszy, subwencje rządowe, gdy tymczasem kupiectwo nie mając żadnej troskliwości ze strony rządu, musi płacić 2 i pół procent podatku obrotowego. Skarżył się dalej p. Stamm na Izbę Rolniczą, że zajmuje się więcej handlem, niż pilnowaniem spraw społecznych. Stwierdzono, że wskutek tych rozlicznych interesów Izby Rolniczej ucierpiła naprzykład dobroć buhajów rozplodowych.

Pan Kaletta skarżył się na niektóre ustawy, w obec których człowiek nieraz głową bęci. Naprzykład przepisane jest pomiędzy innymi więzienie w pewnych wypadkach za nieuiszczenie daniny, lasowej. Popierał też wywody p. Hittera w sprawie podwyższenia zarobków za sprzedaż cygar i papierosów. Bronił inwalidów, ale zarazem bronił fachowego prowadzenia składów z papierosami i tytoniem.

Prezes koła Kupców w Chojnicach p. Piotrkowski smagał macosze traktowanie Pomorza pod względem materialnym. Robi się dużo agitacji na słowo i piśmie, mówi się o Pomorzu, jakie to ono drogie sercu polskiemu, ale z materialną pomocą dla tego Pomorza jest bardzo krucho. Dawniej to rząd niemiecki nieledwie w puchy owijał landsmanów, sprowadzanych na ziemię nasze, dawał im zamówienia, subwencje, byle tylko siedzieli i kulturę niemiecką szerzyli a dziś? Nietylko nikt nie słyszał o rządowych zamówieniach, ale bojkotuje się kupiectwo przez kooperatywy, a jeżeli są subwencje, to one pochodzą nie z Warszawy, ale z Gdańska dla wspomagania niemieckich kulturtręgerów. W dodatku kochana administracja nie wgląda jak należy wszędzie, bo inaczej musiałaby stwierdzić, czemu się to dzieje, że z kolei sprzedaje się drogą pokątą dużo węgla z krzywdą kupców, którzy węglem targują.

Na te i inne skargi odpowiadali pp. poseł i dyrektor centrali p. dr. Rzepacki. Naprzykład Ubezpieczalnia Krajowej obcięto budżet o 3 miliony złotych, ażeby przecież coś zostało dla tych, co mają otrzymywać zapomogi. Resztę innych spraw dopilnuje centrala.

Obok rezolucji, domagającej się podwyższenia zarobków dla składów z papierosami i tytoniem i drugiej rezolucji domagającej się popierania swojskiego przemysłu ze strony publiczności, przyjęto następujące 3 rezolucje.

I.  
Wobec przedsięwziętych w ostatnich dniach ze strony rządu niemieckiego prób odebrania Polsce Pomorza, wyrażonych w nocie gwarancyjnej Niemiec pod maską porozumienia ugodowego, będących jednym z przejawów niezmiennych dążeń polityki niemieckiej, mającej na celu zniszczenie odbudowanego po półtorawiekowej niewoli Państwa Polskiego, kupiectwo pomorskie oświadcza od szeregów pokoleń na Pomorzu, i zebrań w dniu 29 marca na Zjeździe okręgowym w kresowych Chojnicach jak najenergiczniej protestuje przeciwko nie niskim zamierzeniom gwałtu wobec naszej Ojczyzny i oświadcza uroczyście, że nie zgodzi się nigdy na jakiegokolwiek naruszenie granic Pomorza i wszelkimi środkami bronić będzie całości Państwa Polskiego, swej wolności i jedności z Macierzą.

Równocześnie wzywa Rząd, by jak najenergiczniej przeciwstawił się knwaniom Niemiec pragnących odciąć Polskę od morza i prosi, by ze specjalną pieczołowitością odniósł się do życzeń mieszkańców tej dzielnicy, zważywszy, że właśnie kupiectwo polskie w najgorszych czasach niewoli stało zawsze na straży polskości z uszczerbkiem majątkowym.

II.  
Zjazd Okręgowy Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu, obradujący w dniu 29 marca w Chojnicach zakłada gorący protest przeciwko pominięciu w projekcie noweli do ustawy o podatku przemysłowym słusznych i oddawna wysuwanych postulatów kupiectwa w zakresie podatku obrotowego.

Zjazd stwierdza, że podatek obrotowy winien opłacać jedynie producent i importer i to od obrotów gotówkowych, natomiast od obrotów kredytowych dopiero po ostatecznym uregulowaniu rachunków.

Zjazd stwierdza z ubolewaniem, że projekt rządowy nie wprowadza potrącenia należności za patent od kwot opłaconych tytułem podatku obrotowego i zupełnie nie poddaje rewizji podziału przedsiębiorstw handlowych na kategorie.

Zjazd domaga się zniesienia różnorodnej skali opodatkowania w tem samem przedsiębiorstwie różnych artykułów, co o ile stałoby się ustawą, nałożyłoby na kupiectwo zwiększenie kosztów handlowych i niedopuszczalny biurokratyzm w przedsiębiorstwie.

Zjazd protestuje przeciwko zamierom Rządu wyeliminowania z Komisji Szacunkowych i Odwoławczych reprezentantów zorganizowanego kupiectwa a zastąpienia ich jedynie przez przedstawicieli Związków Komunalnych.

Zjazd stwierdza, że w skład Komisji Szacunkowych i Odwoławczych wchodzić muszą reprezentanci zrzeszeń gospodarczych, którzy dotychczas wcale nie dali powodu do twierdzenia Rządu, zawartego w motywach do projektu noweli, jakoby stali jedynie na straży interesów sfer przez siebie reprezentowanych.

Zjazd ze zdziwieniem stwierdza, że projekt noweli w dalszym ciągu fortytuje pod względem podatku obrotowego spółdzielnie towarowe, które pomimo ulg podatkowych, obfitych subwencji i kredytów rządowych nie zdołały wykonać swej żywotności ale przeciwnie popadają w niewypłacalność.

Zjazd domaga się wobec poparcia bezgranicznego spółdzielni towarowych cofnięcia im ulg podatkowych, które w naszej dzielnicy ze szkodą Skarbu Państwa walczą z polskiem kupiectwem.

Stwierdzając, że projekt noweli, zamiast przynieść ulgę w opodatkowaniu przez zwiększenie świadczeń na rzecz samorządów, obciąża jeszcze w wyższym stopniu kupiectwo, Zjazd Okręgowy wzywa naczelnie zrzeszenia kupieckie i reprezentantów sfer gospodarczych w Sejmie do gruntownej rewizji projektu noweli.

III.  
Zjazd wzywa Rząd, by przy nastąpić mającym podziale pożyczki amerykańskiej polecił Bankowi Polskiemu i Bankowi Gospodarstwa Krajowego uwzględnić w zakresie kredytów w wyższej, niż to dotychczas miało miejsce, mierze krytyczne położenie gospodarcze kupiectwa na Pomorzu.

## Sprawy polskie

na podstawie otrzymanych telegramów.

### Rząd polski protestuje.

Posel Skirmunt wyraził w imieniu rządu polskiego oburzenie swoje z powodu mowy, jaką wygłosił Lloyd George w parlamencie angielskim przeciwko Polsce. Powiedział pomiędzy innymi, że Alzacja i Lotaryngja spowodowała wojnę w Europie. Tymczasem Polska ma pięć Alzacji i Lotaryngji, bo: Galicję Wschodnią, Białoruś, Wilno, Korytarz i Górny Śląsk, a obecnie dąży do polknicia Gdańska i stworzenia szóstej Alzacji. Dalej powiedział, że Niemcy byli skłonni uznać granice na zachodzie, chociaż niewątpliwie spodziewali się od Ligi Narodów poddania rewizji tych niesprawiedliwości, jakie wyrządzono na ich granicach wschodnich i mają nadzieję, że rząd angielski pomoże do rozwiązania tej sprawy.

Rząd polski postanowił przeciwko temu jak najostrzej zaprotestować.

### Niemcy wyprowadzają Anglię w pole

Gazeta francuska „Temps“ pisze, że niemiecki minister Stresemann gra z Anglią w podwójne karty. Z jednej strony powiada, że zgodzi się na podpisanie umowy o wspólnym bezpieczeństwie granic zachodnich, jeżeli Nadrenja zostanie oczyszczona od wojsk, przyczem chce złożyć zobowiązanie, że sprawy granic Polski poruszać nie będzie, równocześnie zaś ten sam p. Stresemann zamierza rozpocząć intrygi w sprawie granic Pomorza pokątną drogą za pomocą dyplomacji.

### Na martwym punkcie.

Pełno jest w dalszym ciągu wiadomości o planach i zamiarach Niemiec i o stanowisku Anglii, ale te wiadomości są tak niejasne, że wynika z nich jedno. Oto ani Francja, ani Anglia nie mogą ruszyć z miejsca. Przystano już nawet mówić o planie naruszenia granic polskich, a za to mówi się o nowym planie, przedłożonym rzekomo przez Niemcy, to jest o demilitaryzacji Nadrenji. Demilitaryzacja to tyle, co cgołoczenie Nadrenji z wszelkich wojsk, tak francuskich jak niemieckich. Mówi się też o przymierzu pomiędzy Anglią, Francją, Belgią i Niemcami, ale to są pogłoski. Jedno zatem jest pewne i to jest to, że ani Anglia ani Francja nie chcą z powodu Niemiec zerwać swej przyjaźni i swego sojuszu.

Na wspólnym posiedzeniu komisji skarbowej i spraw zagranicznych oświadczył minister Herriot, że Francja pozostanie wierną umowie o wiecznym pokoju. Równocześnie podniósł Herriot, że Polska nie powinna się niepokoić.

## Kronika miejscowa.

Chojnice, dnia 2 kwietnia 1925 r.

Dziś: Franciszka a Paulo w.  
Słońca wschód 5.35 zachód 6.33.  
Księżycy wschód 11.13 zachód 2.35.

Jutro: Ryszarda b. w.  
Słońca wschód 5.33 zachód 6.35.  
Księżycy wschód 12.11 zachód 3.15.

### — Święto przysposobienia wojskowego.

Dowiadujemy się, że w niedzielę 26 kwietnia br. odbędzie się w Lipnicy w powiecie chojnickim zjazd Towarzystwa Powstańców i Wojaków dla całego oddziału człuchowskiego. Głównym celem zjazdu będzie strzelanie, rzuty granatami i biegi o nagrody. Dwie nagrody w strzelaniu będą o dyplomy. Do nagród może być dopuszczony każdy członek nawet z po za obrębu oddziału człuchowskiego pod tym jednak warunkiem, że jest członkiem Towarzystwa Powstańców lub członkiem któregośkolwiek gniazda szkolskiego. Oprócz powyższych dyplomów wyznaczono 15 nagród drobniejszych za strzelanie i rzuty granatami i w biegach.

Porządek całej uroczystości będzie następujący: Nasamprzód o 7 godzinie z rana będzie pobudka, następnie zbiórka przy szosie. Stamtąd odmarsz na zamówione nabożeństwo w kościele w Brzyszkowach z kazaniem, wygłoszonym przez ks. Proboszcza Tychnowskiego a zastąpionem do uroczystości. Z kościoła nastąpi odmarsz z powrotem do Lipnicy, gdzie będzie wspólny obiad o pół 12. Po obiedzie o pół 2 nastąpi odmarsz na strzelnicę i boisko w Lipnicy, gdzie nastąpią wymienione powyżej ćwiczenia przysposobienia wojskowego.

Po ćwiczeniach nastąpi uroczyste proklamowanie tych, którym przypadły dyplomy i nagrody. Wieszorem będą na obydwóch salach miejscowych przedstawienia teatralne, poczem nastąpi loteria przy ciągnięciu losów o wygranie owieczki z jagnięciem.

Uroczystość cała zakończy się tańcem na obydwóch salach.

Spodziewać się należy, że ze względu na patriotyczny cel udział członków i gości będzie jak najliczniejszy, ażeby zadokumentować ścisłą łączność Kresów z całością kraju, a równocześnie pogłębić solidarność wśród wszystkich 12 założonych i mających się jeszcze zakładać placówek stowarzyszeń przysposobienia wojskowego.

Niewątpliwie Towarzystwa nasze z Chojnic, a przedewszystkiem Towarzystwo Powstańców i Wojaków, Związki Oficerów i Podoficerów wezmą jak najliczniejszy udział i tem samem przyczynią się do tem wspanialszej uroczystości.

— **Przytrzymano** jednego osobnika za nielegalne przekroczenie granicy polsko-niemieckiej.

— **Z posiedzenia Sejmiku powiatowego** W obecności czterdziestu kilku członków i pod przewodnictwem starosty p. Popiela odbyło się w ubiegły wtorek posiedzenie Sejmiku powiatowego. Przy punkcie pierwszym uzupełniono statut podatku od posiadania przedmiotów zbytku. Podatek wynosi rocznie: od samochodu osobowego o sile do 6 koni mechanicznych 80 zł, ponad 6 do 9 koni m. 100 zł, ponad 9 koni m. 120 zł, od motocyklu 20 zł, od dubeltówki 5 zł, od sztucera i dryllinga po 10 zł.

Sprawą pobierania opłat administracyjnych od podań itd. odesłano do ponownego rozpatrzenia przez Wydział powiatowy.

Nad sprawą otwierania i zamykania sklepów w powiecie chojnickim wywiązała się dość żywa dyskusja. W handlu czas sprzedaży towarów nie może trwać dłużej, jak 10 godzin dziennie bez przymusowej przerwy w południe. Ograniczeniu temu nie podlegają restauracje i jadalnie. Uchwalono czas otwarcia sklepów w dniu powszednim od godz. 8 rano do 6 wieczór. Zakłady fryzjerskie i fotograficzne mogą być czynne od godz. 8 rano do 6 wieczór, w sobotę od godz. 9 przed poł. do 7 wieczór. Po wszelkich sklepach itp. zakładach wisien być wywieszony wykaz godzin otwierania i zamykania tychże. Przedstawiciele wioski domagali się, aby po wiciściach czas otwierania zmienić i to przesunąć w późniejsze godziny wieczorne, gdyż dopiero wtenczas ludzie wracający od pracy dokonują swe zakupy.

W tym względzie upoważniono Wydział powiatowy do dogodnej zmiany godzin otwierania w tych miejscowościach, które o to będą się ubiegały. Ks. dziekan Szulo przemawiał zatem, aby po wiciściach kupcom nie zatrudniającym najętego personelu wolno było sprzedawać również przez 1 lub 2 godz. w niedziele, gdyż zwłaszcza lud wiejski przeważnie dopiero w niedziele i święta ma czas potrzebny zakupy poczynić. Słusnych jednakże tych życzeń nie można było uwzględnić, gdyż ustawa o ochronie pracy zasadniczo nie dozwala na otwarcie składów w niedziele lub święta. Pan Ostrowski z Ozerska nadmieniał, że w tym kierunku były czynione starania ze strony Centrali związków kupców, jednakże bez skutku. Domaganie się handlowców, aby wobec nadużyć wywieszonych były eklektach wykazy personalne z godzinami przerwy dla poszczególnych członków, pozostało bez skutku. Za sprawą tą ujął się mecenas p. Kopiccki, przeciwnym był p. Kalejta. Pan Pruszał, aczkolwiek przyznaje, że dzieją się w tym kierunku nadużycia, dorzuca, że taka uchwała byłaby ograniczeniem, i tak już szczupłej wolności kupiectwa.

Na obwód Zabie wybrano na wójta w miejsce p. Rożka, pana Januszewskiego z Brus. — Dla funkcji narzucy chojnickiego powiatowego związku komunalnego uchwalono 15 proc. dodatku komunalnego do stałych poborów.

Wydział powiatowy zakupił nowy samochód za cenę 10000 zł, gdyż stary samochód po 10 letnim użytkowaniu się zużył, a całkowita naprawa kosztowałaby 15000 zł. — Na poczet podatków komunalnych upoważniono Wydział powiatowy do zaciągnięcia w Powiatowej Kasie Oszczędności w niarę koniecznej pożyczki pożyczek krótkoterminowych do 20000 zł. Pożyczki takie jednakże muszą być zwrotne tego samego roku. Przez zaciągnięcie pożyczki możliwym jest rozłożyć spłatę różnych podatków komunalnych w kilku ratach lub nawet odroczyć terminy płatności podatków we wypadkach zasługujących na uwzględnienie.

Najważniejszym punktem obrad była sprawa utworzenia Celowego Związku Elektryfikacyjnego Chojnice — Sępólno — Tuchola, by uzyskać naturalne sily wodne powiatu chojnickiego. Ze strony Wydziału powiatowego stawiono mniej więcej taki wniosek i uzasadnienie: Względny natury gospodarczej, potrzeba rozwoju rolnictwa i przemysłu przemawiają za spieszem wyzyskaniem sil wodnych powiatu chojnickiego. Przez upust pod Klonią Ryboleg o 11,6 mtr. spadu wodnego płynie dziennie 10000 kilowat godzin sily, bezpowrotnie straconych, a w to miejsce chojnicki i okoliczne powiaty zużywają kosztowne surowce w postaci węgla i nafty. Względny gospodarce naszego i sąsiednich powiatów wymagają użyczenia tej sily napróżno płynącej. W tym celu powstał projekt budowy pod Klonią Ryboleg elektrowni okręgowej, mającej służyć powiatom chojnickiemu, tucholskiemu i sępólnickiemu. Plany elektrowni zostały już szczegółowo opracowane, a ich przeprowadzenie doznaje w kołach rządowych gorącego poparcia. Koszt budowy elektrowni jest stosunkowo nieznaczny, gdyż najpoważniejszą pracą około budowy upustu odpada. Pozostaje jedynie doprowadzenie wody do turbin, budowa centrali, ustawienie tyłże, oraz prądnic i tablicy rozdzielczej. Koszt tych robót wraz z dostawą maszyn i przyrządów uczyni około 500000 do 600000 zł, i kilometr.

budowy sieci napowietrznej wysokiego napięcia 15000 wolt kosztował będzie 4200 do 4500 zł.

Centrala pod Klonią — Ryboleg obliczona jest na produkcję roczną 3500000 do 4000000 kwatgodz., więc na energię wystarczającą na elektryfikację wymienionych trzech powiatów nawet na wypadek szybkiego wzrostu zapotrzebowania sily elektrycznej. Sily powyższą osiągnąć można bez żadnego uszczerbku dla łąk pod względem nawodnienia. Kalkulacja rentowności zakładu wodno-elektrycznego przedstawia się bardzo korzystnie przy sprzedaży, bowiem tylko 1500000 kwat. godzin rocznie odrzucić można czystego zysku, po potrąceniu kosztów umorzenia i przy cenie 15 gr. za 1 kwat. godz. 100000 do 120000 zł. Przy większym zapotrzebowaniu zyski znacznie wzrosną. Obsługa maszyn elektrowni wymaga 1 mechanika, 3 maszynistów i 2 robotników. Wyżej przytoczone cyfry i dowodzenia mówią same za siebie i nie potrzebują dalszych uzasadnień a ponieważ budowa zakładu trwać może 5 do 6 miesięcy, należy wyzyskach zbliżającą się porę letnią, celem urzeczywistnienia projektu.

Dla przeprowadzenia tego projektu postanowiono utworzyć: Celowy Związek Elektryfikacyjny Chojnice — Sępólno — Tuchola, do Wydziału którego na przeciąg czasu 4 lat wybrano 3 deputowanych i tyleż zastępców z mieszkańców powiatu chojnickiego i to: pp. Chrzanowskiego, dr. Sobierajczyka i Konitzera. W razie niezatwierdzenia jednego z tych członków wstępuje p. Hologa z Brus. Na zastępców wybrano: pp. Kopicckiego, Gliszczyńskiego i Prusząka. D. c. n.

— **Zaginął 18 letni uczeń** szewski Leon Szulo z Angowic. O zaginionym niema śladu od dnia 25 marca. W tym dniu jak zwykle poszedł z Angowic do Chojnic i już więcej nie wrócił. Ubrany był w luźny płaszcz popielaty, granatowe spodnie, centkowany żakiet. Nie miał przy sobie żadnych papierów, posiadał jedynie 10 zł. gotówki. Przy pewnej okoliczności wyraził życzeniejechać do Tucholi szukać pracy. Kto o zaginionym by coś wiedział, zechce zgłosić się do nas, do policji, lub wprost do rodziców pod adr. Szulo, Angowice, pow. chojnicki.

— **Z Izby Karnej Sądu Okręgowego** z dnia 31 marca 25 r. Staje Wili Glazenapp, zamieszkały w Sępólnie oskarżony o to, że w sierpniu 20 r. w lesie Radowskim usiłował zbiegliem przemytnikami wywieść bez zezwolenia poza granicę państwa większą ilość środków żywności, a to 160 funtów masła i jedną skrzynię jaj. Podczas rozprawy oskarżony wnosi na uwolnienie, p. Prokurator wnosi na cztery miesiące więzienia, po naradach sąd wydaje wyrok i zasądza się oskarżonego na dwa miesiące więzienia i na ponoszenie kosztów postępowania, oskarżonemu wliczono areszt śledczy.

Marja Bigott, zamieszkała w Zamartem, o to, że w lipcu 22 roku w Zamartem jako matka umyślnie zabiła swoje nieślubne dziecko, sąd na rozprawie odbytej w dniu 1 maja 1923 roku zasądził oskarżoną na sześć miesięcy więzienia i na ponoszenie kosztów. Przeciwnemu wyrokowi wniosła oskarżona do sądu Najwyższego w Warszawie odwołanie, sąd najwyższy oddał sprawę do ponownego rozpatrzenia pierwszej instancji Izby karnej, po przeprowadzeniu rozprawy zasądzono oskarżoną na sześć miesięcy więzienia i na ponoszenie kosztów postępowania, oskarżonej wliczono areszt śledczy, jako obrońca występował pan mec. Behnke.

— **W kinie Nowości** wyświetla się interesujący film p. t. Sąd kryminalny. Dalej arcywesoła komedia z Haroldem Loydem.

— **Z Towarzystwa Powstańców i Wojaków.** Najprawdopodobniej uroczystość poświęcenia sztandaru dla ważnych powodów nie odbędzie się dnia 18 kwietnia lecz odłożoną zostanie na późniejszy czas. Na ostatnim swem zebraniu Towarzystwo powzięło taką oto uchwałę: Wobec licznie urzędzanych wieców przez ogół społeczeństwa w wszystkich większych miastach i innych środowiskach upatrujemy, że miasto nasze wysunięte najbardziej wobec niebezpieczeństwa idącego z zachodniej granicy, winno bezwzględnie wykazać swą solidarność z ogółem społeczeństwa narodowo myślącego na pierwszym miejscu. Oczekujemy zatem od czynników do tego powołanych inicjatywy urzędzenia wieca protestującego przeciw zaborom Niemców zamyślającym na nowo o rabowaniu ziemi naszej ojczystej.

— **40 lecie pracy zawodowej** jako magazynier poczty obchodził z dniem 1 kwietnia nie Lemanowicz ale p. Michał Lemszoyk.

— **Wszystkim**, którym Prima Aprilis wyplatał jakiegoś fyla wyrażamy z tego miesiąca nasze współczucie. Okazuje się, że i pismo nasze prdło ofiarą figlarza puszczającego kaczki dziennikarskie.

— **Z Kółka rolniczego.** Chojnickiemu Kółku rolniczemu przyznano pożyczki aż 200 zł. i to prawdopodobnie dla tego, że uważano członków chojnickiego kółka roln. za mniej potrzebujących od innych kółek. Oprócz tego ma zostać kredyt przydzielony mał rolnym. Nad podziałem dwóch rolników będzie miał dozor. Osadnicy tut. nie otrzymali dotąd kredytów, lecz takowe mają nadzieję. Jest istotnie za-

Meble koszykowe z wykliny i trzciny  
kwietniki, stojaki, kosze i łóżeczka  
dziecięce, koszyki i stojaki do robótek

# Ludwik Rasch

Kosze podróżowe i walizy  
kosze na rynek i do bielizny  
kosze biurowe i mapy do gazet.

dziwającem, że Kółko rolnicze w Ohojnicach otrzymało zbyt niski przydział kredytu, pomimo, iż liczy w swem gronie dużo istotnie potrzebujących pożyczkę członków rolników. Wobec tak niskiego przydziału oczywiście pożyczkę mogą otrzymać tylko najwięcej potrzebujący np tacy rolnicy, którzy ucierpieli przez pożar itp. Ci mogą stawić wnioski do prez. Kółka p. Prusaka o udzielenie pożyczki.

— 85 letnią rocznicę urodzin obchodzi dziś 2 kwietnia znany w Polsce działacz warmiński pan Andrzej Samulowski z Gielzwałdu. Zasługi jego dla podtrzymania polskości na Pomorzu są wielkie. Podamy w jutrzejszym numerze mały życiorys pana Samulowskiego. Tu nawiasem dodamy, że jubilat jest cjeem p. Marwińkiej z Ohojnic.

**Kronika prowincjonalna.**

**Lichnowy.** Były wójt Lichnow p. Fiedke przedzierzawił swoją posiadłość p. Froegelowi.

**Swornegacie.** W niedzielę, dnia 22. zm. o godz. 1. po południu odbyło się na sali p. Biedzińskiego zebranie Kółka Rolniczego, któremu przewodniczył prezes ks. prob. Czaplewski. Na wstępie zaśpiewano pieśń piosnką „Jezu Chryste, Panie mój”. Po przeczytaniu protokołu przez sekretarza przystąpił ka. prezes do wykładu na temat: O kompostach, w którym to wykładzie podał mówca wskazówki praktyczne urządzenia kompostów, jeżeli ma się mieć wartość dla gospodarza, albowiem nawóz dobry to kapitał przynoszący wysokie procenta-zyski. Wskazał głównie jak trzeba ułożyć komposty, co się do tego nadaje i jak się go najlepiej przechowuje. Wykład był tak treściwy, że nie odbyła się żadna dyskusja nad nim. Następnie omówiono różne sprawy bieżące, jak sprawę kajnitów oraz kredytu dla rolników. Tak samo przypomniano członkom i działaczom zebranie powiatowe Stowarzyszenia Rolniczo-Hardlowego w Ohojnicach. Poruszone zostały sprawy drzewa dla szkół i wyniki dotychczas poczynionych kroków, przyczyna o. Ossowskiego. Wyłoniła się myśl, ażeby się zwrócić do innych klubów powiatowych, ażeby one poparły słuszne wymagania gmii na Pomorzu. Na końcu uchwalono wysłać do miarodajnych czynników rezolucję w sprawie złagodzenia ustawy ochrony lasów prywatnych w następującem brzmieniu:

Kółko Rolnicze w Swornegaciach, liczące 70 członków według zapadłej na swem zebraniu w dniu dzisiejszym jednomyślnie uchwały prosi Pomorackie Towarzystwo Rolnicze oraz inne władze, aby wszelkimi sposobami starało się o złagodzenie przepisów ustawy o ochronie lasów prywatnych.

Największe ostrze tej ustawy odczuwają wszyscy rolnicy w tem, że nie wolno im bez osobnych stempowanych wniosków i bez planu gospodarczego dokonywać wyrębu we własnym lesie ani na swój opał, ani do własnych budowli lub reperacji, ani na drobny sprzedaż na targu miejskiem celem opędzenia wydatków gospodarskich i opłaty podatków. Koszta sporządzenia planów leśnych są za wysokie, aby naszych rolników stać na to. Póki Ustawa ta złączoną nie będzie, rozgorzenie ludności nie ustanie, lecz waratać będzie na szkodzie państwa. Na tem wyczerpano porządek dzienny i piosenką „W słomę krytej niskiej chatce” przewodniczący solwował zebranie.

**Czersk.** (Oczyt o Czersku.) Na rzecz Towarzystwa Czytelni Ludowej w Czersku wygłosi p. sędzia Karłowki w niedzielę, dnia 5 kwietnia o 8 wieczorem w sali szkoły dokształcającej przy ulicy Ohojnickiej w Czersku odczyt na temat: „Czersk i okolica w 13 i 14 tem stuleciu”. Młódników starożytności czerskich, a przede wszystkim młodzież dorastającą do brania udziału się zaprasza. Wstępna 50 gr. dla dorosłych, 25 gr. dla młodzieży. Dochód przeznaczony na czytelnię ludową w Czersku.

**Czersk.** W środę wieczorem około 7 godziny wpadł do gnojówki z rurami gazowymi przy ulicy szkolnej koń. Wpadł do dołu grzbietem na dół. Musiano go powrócić wyciągnąć na wierzch. Winę ponoszą ci którzy tego miejsca, gdzie naprawiają rury gazowe, nie ogrodzili.

**Czersk.** (Wybryki niemieckiego pastora.) Przed miejscowym sądem powiatowym toczyła się przed kilku dniami rozprawa karna przeciwko pastorowi p. dr. Gerbowi Oskarżonego zasądono na 100 zł. grzywny za pobicie dziecka i to na ulicy. P. Gerber już przed przeszło rokiem dopuścił się podobnego występku i pobił tak sumo dziecko sąsiada. Wówczas sprawa uszła mu na sucho, lecz tym razem zuchwałości jego podołano kres. Pastorem zdaje się, że jest w dawniejszym niemieckim i luterańskim „faterlandzie” a sądy niemieckie mu takiej „drobnostki” nie wzbudzą. — Niech p. Gerber sobie uprzytomni, że jest nie w kraju własnym, lecz w wcielnej Polsce, gdzie takich postępków płazem się nie puszcza.

**Łęg.** Posterunek Policji przytrzymał całą bandę przemytników gdańskich wyrobów tytoniowych. Zabralo im 11000 papierosów. Jeden z nich zdołał zbiec, jednak jest rozpoznany.

**Kęsowo.** Tow. Powstańców i Wojaków w Kęsowie na ostatniem zebraniu zaprotestowało przeciw bezczelnym zakusom niemieckim na nasze granice zachodniej Polski. Zebranie zagał p. prezes Prochowski, witaając druhów hasłem „Wolność”.

My Powstańcy i Wojacy, złączeni z całą ludnością Kęsowa, z oburzeniem dowiadujemy się, jak zdradziecko polip niemiecki swe macki wyciąga po nasze od wieków krwią zadokumentowane polskie Pomorze. Wobec tego oświadczamy wszystkim narodom wraz ku nam piekielną nienawiścią ziejącym Krzyżakom, że tę ziemię, my Polacy otoczmy żywym zwartym,

nienstępny murem a stopa krzyżacka nie zbeczcześci Jej.

Wzywamy rząd nasz do poczynienia w tym kierunku jak najbardziej energicznych starań i zarządzeń.

Zarząd.  
sekr. Adamowicz. prezes Prochowski  
komendant Krajecki.  
Prosimy inne gazety o powtórzenie.

**Ostatnie telegramy.**

**Wieczorkiewicz zmarł**

wskutek otrzymanej rany w poniedziałek o 7.15 wieczorem.

**Dochody Forda.**

Dochody amerykańskiego właściciela samochodów Forda o eniają za rok 1924 na z górą 100 milionów dolarów, zaś wartość całości przedsiębiorstwa ponad 1 miliard dolarów.

**Burza na Czarnem Morzu.**

W ciągu ostatnich dni szalała na Czarnem Morzu gwałtowna burza. U wybrzeży rumuńskich i bułgarskich zatoneło kilka większych statków.

**Wyniki strajku rolnego na Pomorzu.**

W powiatach trzewskim, starogardzkim, sepolińskim, gniewskim i kościerskim robotnicy dotąd nie strajkują. Za to strajk ogarnął powiaty toruński, działowski i brodnicki.

**Odechodzi nowy minister.**

Minister Handlu i Przemysłu Kiedroń ustępuje. Jest on szwagrem ministrów Grabskich i pono dla tego zamierza złożyć urząd, ażeby zawieli krewnych w jednym ministerstwie nie było krewnymi.

**Kopalnie pod wodą.**

Na jednej z kopalń angielskich zaszła wstrząsająca scena. Woda z rzeki Tyne wdarła się do kopalni Montague w miejscowości Scotwood. W tym czasie pracowano na kopalni 200 górników. Dotąd zdolano osłóć tylko 8. Pracują gorączkowo nad ocaleniem reszty, ale nie wiadomo, czy się to uda. Tłumy ludu wyczekują z trwoską wyników pracy.

**Odnalezienie Trockiego.**

Rząd sowiecki ogłasza, że Trocki przebywa w Suchum nad brzegiem Czarnego Morza, gdzie w poniedziałek wygłosił wielką mowę.

**Z 200 zasypanych górników**

na kopalni Scotwood w Anglii ocalono 165. Reszta zginęła. Kopalnia została jak wiadomo nagle wodą z rzeki zalana.

**Dżuma w Paryżu.**

W Clary pod Paryżem ugryzł 8 letniego chłopca szczur. Ręka chłopcu opuchła i pokryła się wrzodami. Stwierdzono dżumę. Chłopca odosobniono, ażeby zapobiedz zszarciu.

**Kręcą jak umieją.**

Angielskie pismo „Observer” powiada, że Anglja nie chce wdawać się z Niemcami o naruszenie granic Polski. Nasamprzód trzeba pomyśleć o zabezpieczeniu zachodu, a później można się zastanowić, od czego rozpocząć. Jakiś sojusz bezpieczeństwa musi być zawarty.

**Rząd francuski wysłał nowe pismo Niemcom.**

Rząd francuski zamierza na własną rękę chociaż w porozumieniu ze rządami sojusznicy wysłać pismo do rządu niemieckiego, ażeby go wybaadać o jasne szczegóły co do planu bezpieczeństwa i co do warunków, pod jakimi by Niemcy obcieli przystąpić do Ligi.

**Nowy napad bandycki.**

9 bandytów napadło na nadleśnictwo Ohojnickie we województwie polskiem i dało kilka salw do ludzi broniących się. 5 osób zostało zabitych, 4 zaś ciężko rannych. Bandyci zrabowali parę koni z wozem, na którym uwięzili mnóstwo cenniejszych rzeczy.

**Rumunja przyłącza się do protestów.**

W najbliższych dniachzły rząd rumuński dyplomatycznym przedstawicielom Polski i Czech oświadczenie, że łączą się z Warszawą i Pragą. Jak oświadczył wysoki urzędnik z rumuńskiego ministerstwa spraw zagranicznych, oznaczać plan niemiecki również niebezpieczeństwo dla Rumunji.

**Walka o Konkordat we Francji.**

Herriot oświadczył na wtorkowym posiedzeniu parlamentu, że w imię spokoju we Francji godzi się na swobody Kościoła w Alzacji i Lotaryngji i nie będzie tam rugował praw Kościoła w życiu społecznem. Szkoły przedewszystkiem pozostaną wyznaniowe. Do tąd założono tylko 2 bezwyznaniowe szkoły.

**Okropne nieszczęście kolejowe.**

W poniedziałek wykościł się w oddaleniu kilku mil od Irkutsk podciąg tawarowy i osobowy. Jest 16 zabitych i 80 rannych. Liczba ofiar jest jeszcze nieznaną.

**Anglja obiecuje Polsce pomoc moralną.**

Ostatnie depeche głoszą, że nie tylko rząd francuski zamierza wysłać pismo do Niemiec w sprawie ich planu bezpieczeństwa i przystąpienia do Ligi, ale to samo zamierzają zrobić wszystkie rządy sojusznice, jednakowoż każdy na swoją rękę. Caociaż bowiem wszystkie rządy są zgodne co do wspólnych celów w obec Niemiec, to w niektórych szczegółach się roz-

chodzą. Oprócz tego zamierza Rada Ambasadorów wysłać pismo w sprawie rozbrojenia Niemiec.

Dalej głosi telegram, Herriot posiada przyrzeczenie Anglii, że Anglja pragnie popierać moralnie Polskę i Czechy w ich granicach, ale w razie niepokojów to zbrojnie popierze bądźnie tylko Francję i państwa na zachodzie.

Marszałek Foch zajmuje się w dalszym ciągu spisywaniem grzechów Niemców co do rozbrojenia.

Chamberlain maśli Lidze Narodów. Na poniedziałkowym przemówieniu w angielskim parlamencie powiedział, że jego wiara w Ligę Narodów wzrosła, bo gdyby jej nie było, to nawet drobne wypadki mogłyby wywoływać ciągłe zaburzenia w Europie.

**Znowu przykre nadużycia.**

Na skutek interpelacji posła Miedzińskiego zaczęto badać et sunki w kierownictwie marynarki wojennej. Zostały wykryte sprawy, które pachną kryminalem. Aresztowany został komandor podpułkownik Bartoszewicz. Pomiedzy innymi dostawy powierzano firmom, na których czole stały osoby podejrzane o wątpliwem obywatelstwie.

**Wielka sprawa.**

Zabójstwa Bagińskiego i Wieczorkiewicza dostaną się w czwartek bieżący przed Sejm wskutek interpelacji. Równocześnie będzie omawiana interpelacja „Wyzwolenia” w sprawie rozwiązania Sejmu.

**Hoepker Aschoff premjerem pruskim.**

Prezydentem ministrów pruskich został demokracie, minister finansów w obecnym rządzie, Hoepker Aschoff.

**Wielki pożar.**

W powiecie przemyskim spaliła się wieś Gliniany. 62 domów padło ofiarą płomieni, około 200 osób jest bez dachu nad głową.

**Turecja rozpoczęła ogólny atak.**

Wojska tureckie rozpoczęły okrężną powstańców kurdystańskich. Wojska tureckie liczą 70, powstańcy 30 tys. wojska, bardzo dobrze uzbrojonego. Front walki rozciąga się na obszarze 400 kilometrów. Wojska tureckie są zaopatrzone we wszelkie współczesne zdobycze wojenne, jak samochody pancerne, samoloty, ciężką artylerję i konnicę, czego powstańcy nie posiadają.

**Sprawa Wieczorkiewicza i Bagińskiego.**

Radca poselstwa sowieckiego w Warszawie dał w swej rozmowie z przedstawicielem polskiego ministerjum spraw agr. do zrozumienia, że sowieci nie żywią zamiarów odwetowych, że więc los ks. Usasa i p. Łaszkiwicza nie powinien budzić poważniejszych obaw. Nie ulega jednak wątpliwości, że bolszewicy wykorzystają morderstwo Bagińskiego i Wieczorkiewicza w celach podburzania przeciw Polsce.

**Sledztwo w sprawie Bagińskiego i Wieczorkiewicza.**

Rząd wysłał do Stołbców komisję sledczą z pułkownikiem Szulborskim na czele. Zarządowi Polskiej Partji Socjalistycznej oświadczył minister Grabski, że wdrożono surowe sledztwo.

**Mały majątek dla Zeromskiego.**

Z poręki wojewody p. Wachowiaka powstał komitet, który zamierza kupić mały majątek dla naszego słynnego pisarza Zeromskiego.

**100 żołnierzy utoneło.**

W czasie ówiozeń Rajcswehry zatonął się na rzece Wezerze w pobliżu Detmolda most pionierski, gdy przez niego przechodził większy oddział wojska w pełnym rynsztunku. Mówią o utonięciu 100 żołnierzy.

**Wystąpiło z „Wyzwolenia”**

trzech senatorów, Debucki, Wystub i Gaszyński, ażeby zaprotestować przeciw uchwałom o wyłączeniu ziemi.

**Okrety francuskie w porcie rumuńskim.**

Rząd francuski zamierza poprosić Rumunję o oddanie rządowi francuskiemu kawała portu Konstanz dla okrętów francuskich. Kerzyści są tak znaczne, że Rumunja zgodzi się na to prawdopodobnie.

**Przyjazd Benesa do Warszawy.**

Minister Benesz zjeżdża do Warszawy 20 kwietnia. **Marx wspólnym kandydatem na Prezydenta Rzeczy?**

Zarząd stronnictwa centrum postanowił zaproponować socjalistom i demokratom na Prezydenta Rzeczy k. kanclerza Marxa. Tak demokraci jak socjaliści godzą się na tę kandydaturę.

**Uchwalenie budżetu wojskowego.**

Budżet wojskowy na rok bieżący podwyższono w rozchodach z 655 i pół milionów na 727 milionów i 100 tys. zł., zaś w dochodach podwyższono go do 16,188,862 zł.

**Na 162 majątki**

rozszrył się strajk rolny na Pomorzu w dniu 31. marca. Robotnicy wracają już jednak do pracy, tak że rozmach strajku należy już uważać za złamany. Oznego strajku niema nigdzie.

**Ogólny strajk na roli.**

Z Warszawy donoszą, że dnia 6 kwietnia ma się rozpocząć ogólny strajk na roli we województwach warszawskiem, łódzkim, kieleckim, lubelskiem i białostockim, ponieważ pracodawcy domagają się niżki płac roboczych wskutek ciężkiego położenia.

**Ojciec św. modli się za Polskę.**

Związek Lud. Narod. posłał na ręce ks. Kardynała Gaspari depezę dziękczynną z okazji przyjęcia konkordatu. Na to odpowiedział ks. Kardynał: Jego Świątobliwość Papież ze szczególniejszym zadowoleniem przyjął do wiadomości, że konkordat przyjęty został przez uprawniony do tego Sejm. Ojciec św. przytem zawsze wiernej Polsce wymadla u Boga wszelkiej pomyślności na przyszłość.

Kard. Gaspari

**Ruch w Towarzystwach.**

**Chojnice.** Towarzystwo Restauratorów. Walne zebranie w czwartek dnia 2. 4. 25 o godz. 4 po poł. w Hotelu Priébe.

**Chojnice** Tow. Handlowców Chojnice. W czwartek dnia 2 kwietnia odbędzie się w lokalu pana Czarnieckiego daw Hotel Reichshof o godz. 8 plenarne zebranie.

**Chojnice** Zebranie Koła Podoficerów odbędzie się w czwartek o godzinie 7.30 w lokalu pana Czarnieckiego.

**Chojnice.** „Sokół”. Ćwiczenia drubów i chodzących brać udział w ćwiczeniach lekkoatletycznych, odbędą się w czwartek dnia 2 kwietnia na boisku w lasku o 6 godz. wieczorem pod kierunkiem druha przesa Szczepeńskiego.

Stawić się punktualnie.

Zarząd.

**Chojnice.** Uwaga Sportowcy: Zebranie od działu piłki nożnej Tow. gimn. Sokół odbędzie się w piątek dnia 3 kwietnia r. o godz. 8 mej wieczorem w lokalu p. Kalety. Wszystkich zgłoszonych już do listy jako też wszystkich miłośników gry w piłkę nożną uprasza się o bezwzględne przybycie.

Kierownik.

**Chojnice.** Zebranie Tow. Polek odbędzie się 3 kwietnia w piątek na Starostwie o godzinie 6 tej wieczorem. Na porządku dziennym odczyt p. Bojarskiej Goście mile widziani.

**Chojnice.** Zebranie Związku Inwalidów wojennych, wdów i sierot odbędzie się w niedzielę dnia 5. 4. br. o godz. 12 w południe na sali Hotelu Engla.

Zarząd.

**Chojnice.** Zebranie Związku urzędników pocztowych odbędzie się w sobotę dnia 4 bm. o godz. 8 wieczorem w lokalu p. Łyżowka.

**Chojnice.** Tow. Hodowli drobiu. W sobotę dnia 4 bm. o godzinie 8 wieczorem odbędzie się w lokalu pana Engla walne zebranie członków.

Zarząd.

**Brusy.** Zebranie Tow. Ziemiaków odbędzie się 6 kwietnia w poniedziałek o godzinie 4 tej po południu w lokalu „Kupca” w Brusach. Na porządku dziennym odczyt p. Bojarskiej. Goście mile widziani.

**Chojnice.** Miesięczne zebranie Związku Drużyn Konduktorskich odbędzie się w sobotę dnia 4 kwietnia o godz. 6 po poł. w lokalu p. Jazdzewskiego.

**Koniec części redakcyjnej.**

Redaktor odpowiedzialny: Leon Kum.  
Drukiem i nakładem Drukarni „Dziennika Pomorskiego” w Chojnicach.

**Towarzystwo hodowli drobiu w Chojnicach.**

**Generalne zebranie**

odbędzie się w sobotę, dnia 4-go b. m. o godz. 8-mej wiecz. w hotelu p. Engla.

1. Sprawozdanie przewodniczącego za rok ubiegły,
2. Sprawozdanie kasjera i rewizorów,
3. Wybór nowego zarządu.
4. Obesłanie wystawy w Grudziądzu,
5. Nabywanie i rozdzielanie rasowych par rozplodowych,
6. Hodowla gołębi pocztowych,
7. Oddanie zwierząt rasowych i jaj zarodowych,
8. Rozmaitości.

Zarząd.

**Na Wielkanoc** tanio dla odprzedażających

Pocztówki wielkanocne w cenie od 4.— za 100.

**Na czas Komunii św.**

Wielki wybór książek do nabożeństwa w gustownym wykonaniu oraz różnice tanio do nabycia. Polecamy również liczne nowości: Pocztówki w różn. wykon., powinszowania biletowe i książeczki na imieniny i urodziny, wycinanki, lalki, żołnierze, domki, zwierzęta i pajace, oraz wszelkie artykuły piśmienne i obrazy po cenach bardzo korzystnych. Cennik darmo.

**Księgarnia Wydawnicza Polska**  
Hurtownia artykułów piśmiennych i obrazów  
Poznań, ul. Ratajczaka 11 a w. 5. 776

**Towarzystwo śpiewu „Lutnia” w Chojnicach**

**Wieczornica muzyki religijnej**

W Niedzielę Palmową, dnia 5. kwietnia 1925 r. na sali hotelu p. Engla o godz. 8-mej wieczorem

**PROGRAM**

- I. Ks. Bolesław Makowski: Powstanie i znaczenie hymnu „Bogurodzica”
- II. Śpiewy na chór mieszany:
  - Bogurodzica (unisono) Wiek XIII.
  - O bone Jezu Palestrina
  - Psalm XIV. Gomółka
  - Popule meus Vittoria

Przerwa 20 minut.

- Ave verum Mozart
- Diligam te, Domine Wohlmut
- Modlitwa Moniuszko
- Pod Twoją obronę Ks. Surzyński

CENY MIEJSC: 3, 2 i 1 zł., wstęp na salę 50 gr.  
Bilety poprzednio do nabycia w księgarni „Dzien. Pom.”  
Czysty dochód przeznaczony na fundusz odbudowy fary. 782

**Sprzedam korzystnie**  
dobry aparat fotograficzny

Zgłoszenia pod of. 779 do ekspedycji niniejszego pisma.

**Dzieła Reymonta**

Chłopi — Fermenty  
Ziemia obiecana  
Osadzona  
Na zagonie i t. d.

**Sienkiewicza**

QUO VADIS  
Bez dogmatu  
Potop i inne dzieła

poleca  
**Księgarnia „Dzien. Pom.”**  
Chojnice.

**Bacność!! Bacność!!**

**Tanio i szybko**

wykonuję wszelkie reparacje jak 698  
rowerów, gramofonów, centrifug, motocykli, maszyn do szycia i do pisania i t. d. również podejmuję wszelkie prace mechaniczne.

**Firma O. Bonin**  
Gdańska 33 — Gdańska 33.

Niniejszem mam zaszczyt uwiadomić, że

**interes**

mego zmarłego męża dalej prowadzę.

O dalsze zaufanie w takowym jak dotąd uprasza 751

**Elżbieta Malińska.**

Bacność! Wyciąć i schować

**LOSY**

do I. kl. 11 Loterii Państwowej

należy odebrać najpóźniej do 4. kwietnia r. b., gdyż 8. kwietnia jest ciągnięcie. Zaznaczam, że następnym klas w gazetach ogłaszać nie będę i zwracam uwagę Szanownej Klienteli na plan gry, znajdujący się na odwrotnej stronie każdej ćwiartki losu. Na pierwszej zaś stronie każdej ćwiartki naznaczono termin, do którego los ten należy zamienić na los do klasy następnej. Terminy będą przypominał odtąd tylko przez wywieszenie odnośnych plakatów w mem oknie wystawowym.

**Kolektura Loterii Państwowej w Chojnicach**  
ul. Dworcowa 17. 680

A. Kunowski.

**Zbudźmy ducha oszczędności**

**Przyjmujemy** pieniądze na oprocentowanie i płacimy od wkładów na książeczki oszczędnościowe 10—15% rocznie.

**Wypożyczamy** domowe puźki oszczędności.

**Wynajmujemy** skrzynki depozytowe w naszym skarbcu na przechowanie dokumentów i kosztowności.

**Miejska Kasa Oszczędności**  
Chojnice—Ratusz. 496

**Wszelkie prace malarskie** wykonuje

**Zakład Malarski Edmunda Markiewicza**  
Tel. 63 Chojnice ul. Człuchowska Nr. 10 Tel. 63

Wielki wybór najnowszych tapet.

**Baki dyabolo ofifi grzechotki**

sprzęty kuchenne i części toczone dla stolarzy

wyrabia 783

**Fa. Inż. Grabowski**  
Grudziąd  
ul. Ogrodowa nr. 5.

**Dom mieszkalny**

z 1 1/2 morg. ogrodem zaraz na sprzedaż. Zgł.  
J. Plonski, Ogorzeliński.

**Gospodarstwo**

7 morgów, w tym łąka z torfem, murowane budynki nad szosą, 1/2 godziny od miasta, cena 1600 zł., wpłata 1200 zł. Na odpowiedź znaczek. 777

**St. Jasnoch, Chojnice**  
(Pomorze)  
ul. Strzelecka nr. 2.

**2 konie**

bułany (fuchsy) 7 letnie na sprzedaż. 76

**Wilke**  
Plac Król. Jadwigi nr. 4/5.

**Indyki kaczki kury**

wypraw. sucho skubane kupuje 732

**Johannes Szyszké**  
skład drobiu i drobiu.